

Sygn. akt I ACa 1007/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wołczańska
Sędziowie :	SA Ewa Jastrzębska (spr.) SO del. Krystyna Mieszkowska
Protokolant :	Justyna Wnuk

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. D.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 7 sierpnia 2012 r., sygn. akt I C 787/11

oddala apelację.

Sygn. akt I ACa 1007/12

UZASADNIENIE

Powódka J. D. domagała się od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. zapłaty kwoty 500 000 zł w związku ze sprawą, jaka toczyła się pomiędzy stronami przed Sądem Rejonowym w K. pod sygn. IX GC 1/05. W sprawie tej obecny pozwany, jako powód, domagał się od niej zapłaty kwoty 12.8969,01 zł, z której to kwoty Sąd, wobec podniesionego przez nią zarzutu potrącenia, zasądził od niej ostatecznie kwotę niższą, uwzględniając jedynie w niewielkiej części zgłoszony zarzut potrącenia. Podała ponadto, że gdyby strona pozwana zwróciła jej wystawiony przez nią weksel, to zrezygnowałaby z dochodzenia odszkodowania, natomiast domagałaby się jedynie rozliczenia pomiędzy stronami tak, aby żadna ze stron nie była winna stronie przeciwnej.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Zarzuciła, że roszczenia wynikające z faktury z 2004 roku są już przedawnione.

Wyrokiem z dnia 7 sierpnia 2012r. Sąd Okręgowy w Katowicach powództwo oddalił.

Ustalił w uzasadnieniu, że w dniu 12 stycznia 2004 roku powódka, jako osoba prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w S. i (...)Sp. z o.o. w K., obecnie pozwana, zawarły umowę, zgodnie z którą pozwana miała być przedstawicielem (...) i na jej rzecz pozyskiwać zamówienia od kontrahentów na zakup wydawnictw edukacyjnych, około edukacyjnych, będących w ofercie handlowej (...) oraz wszelkich artykułów, przedmiotów i przyborów szkolnych niezbędnych lub przydatnych uczniowi. W umowie strony uregulowały również zasady wynagradzania za wykonaną pracę. W związku z tą umową pozwana spółka wystąpiła do Sądu Rejonowego Wydziału Gospodarczego w K. o zasądzenie od J. D. kwoty 13.187,92 zł. W toku toczącego się wówczas postępowania J. D. zgłosiła zarzut potrącenia kwoty 3.148,70 zł, wynikającej z faktury z dnia 19 lipca 2004 roku - VAT nr (...) jako przysługującej jej prowizji i kwoty 12.200 zł wynikającej z faktury z dnia 14 grudnia 2004 roku - VAT nr (...) za „usługi marketingowe zgodnie z umową”. Sąd po rozpoznaniu sprawy zasądził od pozwanej J. D. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, wówczas już z siedzibą w P., kwotę 10.039,22 zł z ustawowymi odsetkami od 14 września 2004 roku, w pozostałej części powództwo oddalił, zasądzając również zwrot kosztów procesu na rzecz strony pozwanej w wysokości 2.0459,10 zł.

(dowód: akta Sądu Rejonowego Wydziału IX Gospodarczego w K., sygn. akt IX GC 1105).

Do obecnej chwili powódka nie uregulowała należności wynikających z tego procesu. Nie występowała również dotychczas na drogę sądową o zapłatę należności wynikającej z przedstawionej przez nią jako zarzutu potrącenia faktury, której sąd w tamtym postępowaniu nie uwzględnił (okoliczność niesporna).

Sprawa wytoczona przez powódkę przeciwko pozwanemu o wydanie dokumentu w postaci weksla, który jak twierdzi, wystawiła stronie pozwanej w związku z umową zawartą w dniu 12 stycznia 2004 roku prowadzona jest przed Sądem Rejonowym w T..

Powyższe ustalenia poczynił sąd pierwszej instancji na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie Sądu Rejonowego Wydziału IX Gospodarczego w K., sygn. akt IX GC 1105, a także na podstawie oświadczeń stron oraz niekwestionowanej przez pozwanego kserokopii umowy z dnia 12 stycznia 2004r.

Zdaniem sądu pierwszej instancji powództwo na uwzględnienie nie zasługuje. Roszczenia powódki skierowane do strony pozwanej, a mające swoje źródło w fakcie nie rozliczenia się tej ostatniej z wystawionych przez powódkę faktur, są przedawnione. Wynika to z treści art. 118 kodeksu cywilnego. Zgodnie z tym przepisem roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej przedawniają się z upływem 3 lat. Powódka nie wykazała, aby wcześniej występowała z powództwem bądź by doszło do przerwania biegu przedawnienia. Powództwo w przedmiotowej sprawie złożyła w marcu 2011 roku, a faktury, z których wywodzi swoje roszczenia są z 2004 roku. Termin przedawnienia upłynął, po trzech latach od doręczenia zobowiązanemu faktury, z którą związane są roszczenia, a najpóźniej od dnia zakończenia sprawy, w której nie został uwzględniony złożony przez powódkę zarzut potrącenia.

Od wyroku tego wniosła apelację powódka. Domagała się odszkodowania i zadośćuczynienia jak w pozwie. Zarzuciła, że sądy źle rozpoznały sprawę. Naruszono art. 224 § 1 kpc, w zw. z art. 227, 232, 278 kpc przez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, naruszono art. 328 § 2 i 233 § 2 kpc w przeprowadzeniu dowodów w celu obliczenia prowizji powódki, naruszono art. 6 kc poprzez przerzucenie ciężaru dowodu w zakresie ustalenia należnej prowizji wyłącznie na powódkę, naruszono art. 471 i inne kpc. Prezes pozwanej przywłaszczył sobie prowizje i klientów powódki, ukrywał dokumenty, z których należało wyliczyć prowizję, sprawa ta łączy się też z bezprawnym działaniem Komornika i jest jednym z okrucieństw jakie wyrządziło powódce. Nadto należy unieważnić weksel wystawiony nieuczciwemu człowiekowi.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powódki zasadna nie jest i skutku odnieść nie może. Trafnie w tym stanie rzeczy przyjął sąd pierwszej instancji, iż żądanie powódki jest przedawnione. Zgodnie bowiem z art. 117 § 1 kc z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu.

Z mocy § 2 art. 117 kc po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia.

Ratio legis instytucji przedawnienia jest powszechnie znana, Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia z 12.02.1991r., III CRN 500/90, OSNCP 7-8/92, poz. 137 wskazał, że przepisy o przedawnieniu mają charakter stabilizujący stosunki prawne i gwarantują ich pewność, dopuszczenie bowiem możliwości realizowania roszczeń bez jakiegokolwiek ograniczenia w czasie prowadziłoby do sytuacji, w której strony pozostawałyby przez dziesiątki lat w niepewności co do swej sytuacji prawnej.

Nie ulega wątpliwości, że roszczenie powódki jest roszczeniem majątkowym, dotyczy bowiem zapłaty odszkodowania i rozliczenia w związku z zawartą w dniu 12 stycznia 2004r. umową pomiędzy powódką jako osobą prowadzącą działalność gospodarczą, a pozwaną spółką, na której rzecz powódka miała pozyskiwać zamówienia od kontrahentów na zakup wydawnictw edukacyjnych, około edukacyjnych, będących w ofercie handlowej pozwanej oraz wszelkich artykułów, przedmiotów i przyborów szkolnych niezbędnych lub przydatnych uczniowi.

Zgodnie z art. 118 kc jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Roszczenie powódki jest, jak trafnie stwierdził sąd pierwszej instancji, roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej, zatem termin przedawnienia tego roszczenia wynosi 3 lata.

Artykuł 120 § 1 kc stanowi, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Zgodnie natomiast z art. 123 § 1 pkt.1 kc bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Na mocy, zaś art. 124 § 1 i 2 kc po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, a w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone.

Roszczenia powódki wynikają z umowy z 12 stycznia 2004r., nawet gdyby przyjąć, że zgłoszenie przez powódkę zarzutu potrącenia w sprawie toczącej się przez Sądem Gospodarczym w K. pod sygnaturą IXGC 1/05 przerwało bieg przedawnienia, to po jego zakończeniu przedawnienie zaczęło biec na nowo. Sprawa tocząca się pod sygnaturą IX GC 1/05 została prawomocnie zakończona w dniu 5 grudnia 2006r., zatem od 6 grudnia 2006r. termin przedawnienia roszczenia powódki zaczął biec na nowo. Tymczasem powódka pozew w niniejszej sprawie wniosła w marcu 2011r., **zatem roszczenie powódki uległo przedawnieniu.** Pozwany podniósł zarzut przedawnienia, zatem roszczenie powódki już chociażby z tego względu uwzględnione zostać nie mogło.

Nie było też w ocenie Sądu Apelacyjnego instancji podstaw do nie uwzględniania w tym stanie rzeczy zarzutu przedawnienia w oparciu o art. 5 kc. Powołanie się na art. 5 k.c. w związku z zarzutem przedawnienia może mieć bowiem miejsce tylko w wypadkach wyjątkowych, w szczególności konieczne jest wykazanie, że bezczynność wierzyciela w dochodzeniu roszczenia wynikała z przyczyn wyjątkowych. Nie można także pominąć problemu opóźnienia w dochodzeniu roszczenia, zarzut przedawnienia stanowi bowiem realizację prawa podmiotowego i jego podniesienie, co do zasady, nie stanowi nadużycia prawa podmiotowego (patrz wyrok SN z 1.12.2010r., ICSK 147/10, niepubl.). Tymczasem powódka w ogóle nie wyjaśniła dlaczego z takim opóźnieniem wniosła pozew o zapłatę, trzeba też mieć na uwadze, że nawet przyjmując, iż poprzez złożenie zarzutu potrącenia w sprawie IXGC 1/05 doszło do

przerwania terminu przedawnienia, to sprawa ta zakończyła się prawomocnie w dniu 5.12.2006r., zatem od 6 grudnia 2006r. termin przedawnienia zaczął biec na nowo, upłynął więc w grudniu 2009r., a powódka wniosła pozew dopiero w marcu 2011r. zatem opóźnienie we wniesieniu przez powódkę pozwu było znaczne.

Pozostałe zarzuty podnoszone przez powódkę w apelacji są chybione. W szczególności nie było w tym stanie rzeczy potrzeby prowadzenia postępowania dowodowego, w tym dopuszczania dowodu z opinii biegłego. Żądanie zwrotu weksla nie było przedmiotem niniejszego postępowania.

Reasumując apelację jako pozbawioną uzasadnionych podstaw należało oddalić na mocy art. 385 kpc.